

Alpejczycy w Krynke

Co jakiś czas docierają do nas opinie, że dzisiejsza młodzież spędza wolny czas tylko przed komputerem lub telewizorem.

Zupełnie odwrotną tezę udowadniamy po raz kolejny w Zespole Szkół w Krynke, w której po raz drugi zorganizowano obóz narciarski.

Kiedy w ubiegłym roku organizowaliśmy pierwszy obóz, chętnych uczniów było bardzo mało. Dyrektor Wojciech Sobolewski osobiście namawiał uczniów i rodziców, aby chociaż raz w życiu spróbowali. Obóz doszedł do skutku tylko dzięki naborowi dzieci z innych szkół.

Ten pierwszy obóz zadziałał niczym czarodziejska różdżka. Na następny obóz pierwsi uczniowie zaczęli zapisywać się już w maju.

Tylko z naszej szkoły było prawie dwa razy więcej chętnych, niż mogliśmy zabrać.

Drugi obóz rozpoczął się 19 stycznia i trwał do 27 stycznia 2008r. w Białce Tatrzańskiej. Uczniowie są szczęśliwi. Dzięki wspaniałym instruktorom W. Sobolewskiemu, J. Ksieniewiczowi, M. Zabłockiemu i K. Kosińskiemu (który był też naszym lekarzem), wszyscy nauczyli się nie tylko jeździć na nartach, ale też pokochali narty.

Codziennie od rana do 15.00 byliśmy na stoku, a wieczory były pełne wrażeń, m.in. zabawy w Aqua Parku, kręgielnia, tańce góralskie z zespołem „Mali Białczanie” i ogromne przeżycie Puchar Świata w skokach narciarskich w Zakopanem. Mogliśmy zobaczyć samych najsławniejszych skoczków, oglądanych do tej pory tylko w telewizji. Najważniejsza jednak była atmosfera, ten wspaniały, bardzo głośny i żywiołowy doping. Nasza flaga z napisem Krynka była dobrze widoczna na trybunach.

To dzięki środkom Unii Europejskiej w ramach „Szkoły Przyszłości” dzieci wiejskie mogły poznać i pokochać narty. W sumie na stokach przybyło ponad 60 nowych narciarzy. Wszyscy deklarują chęć takiego wypoczynku w przyszłości. Większość uznała czas spędzony obozach narciarskich za najwspanialsze ferie w ich życiu. Te dni zaważą na całym ich życiu. W przyszłości zawsze będą wypoczywać na nartach.





